

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/2877,Minister-S-Koziej-w-TVN24-nt-zawieszenia-bronii-w-Libii.html>

26.04.2024, 10:51

20.03.2011

Minister S. Koziej w TVN24 nt. zawieszenia broni w Libii

W niedzielę, 20 marca br., minister Stanisław Koziej był gościem TVN24. Rozmowa z Anną Jędrzejowską dotyczyła sytuacji w Libii i zawieszenia broni przez siły M. Kaddafiego.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa jest wieloznaczna. Mówi, że nie ma mowy o okupacji, ale wojska lądowe mogą robić czasowe rajdy na Libię - interpretuje szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego gen. Stanisław Koziej. Jego zdaniem są one jednak mało prawdopodobne, bo żaden z uczestników koalicji nie zdradza chęci do tego typu operacji.



Zdaniem generała Stanisława Kozieja ogłoszenie przez libijski rząd zawieszenia broni - po raz kolejny - to „normalna strategia w tego typu sytuacjach”.

- Mandat ONZ wprowadza dość istotne ograniczenia. Jeśli się go choć minimalnie przekracza, to poddaje w wątpliwość zasadność operacji. Liga Arabska już się odżegnuje, podobnie państwa, które wstrzymały się od głosu w Radzie Bezpieczeństwa, to utrudni skuteczne przeprowadzenie operacji też. Będzie pewnie trwała bardzo długo - ocenił.

Przypomniał też, że liga Arabska domagała się jedynie zakazu lotów nad Libią, ale nie mówiła o atakowaniu celów naziemnych.

- Ale rezolucja Rady Bezpieczeństwa jest wieloznaczna, przy naciąganej interpretacji daje możliwość atakowania celów naziemnych. Mówi też, że nie ma mowy o okupacji, ale wojska lądowe mogą robić czasowe rajdy na Libię. Choć jest to praktycznie wątpliwe, bo nie ma chętnych do przeprowadzenia tego typu operacji. Można sobie wyobrazić, że w jakimś przełomowym momencie, gdy będzie o krok od obalenia Kaddafiego, przeprowadzi się taką operację powietrzno-desantowo-lądową - prognozował generał.

Stanisław Koziej dodał, że rezolucja jest wieloznaczna, bo jest kompromisem między interesami różnych państw i dlatego też można ją różnie interpretować. - Te mandaty międzynarodowe tym się charakteryzują i na tym polega trudność tej operacji - ocenił.

Zdaniem generała o ile rezolucja nie ulegnie zmianie, to operacja powtórzy model Kosowa (interwencja z 1999 r.), czyli wielomiesięczne naloty.

Źródło: TVN24.pl, inf. własna

[Tweetnij](#)